

BLIŻEJ KULTURY

Okres przedświąteczny pozytywnie nastraja i uduchowia, toteż członkowie SEP pomyśleli nie o zakupach, a o odwiedzeniu „Opery Krakowskiej”. W poniedziałkowe przedpołudnie 21 listopada 2022 r. Koło Seniorów Oddziału Krakowskiego zorganizowało dla członków naszego Stowarzyszenia wycieczkę techniczną: „Infrastruktura energetyczna Opery Krakowskiej”. Pretekstem była strona techniczna, ale też historia „Opera wczoraj i dziś” i strona muzyczna też bardzo nas interesowały.

Dzięki zgodzie Dyrekcji w osobie dyrektora technicznego Mariana Paciorka oraz wspaniałemu „przewodnikowi” – inż. Jerzemu Madejskiemu byliśmy „przeczołgani” od piwnic, gdzie mieści się część grzewcza zasilana z miejskiej sieci ciepłowniczej poprzez wszystkie poziomy pomieszczeń dla widzów, obsługi (nawet ze szwalnią włącznie), sceną (z tajnikami urządzeń scenicznych) po dach gmachu Opery – zabudowany sprężarkami z całą siecią kanałów wentylacyjnych. Wszystkich szczegółów technicznych nie dało się zapamiętać, ale jako elektrycy zwróciliśmy uwagę, że dla pokazania w pełnej krasie widowisk zużywa się w ciągu doby nawet ponad 800 KWh prądu.

Co dotyczy historii, to związki Krakowa z operą sięgają roku 1628, kiedy to jedna z podwawelskich drukarni wydała pierwsze libretto operowe w języku polskim. W 1893 roku wybudowano Teatr Miejski im. Juliusza Słowackiego, który pierwotnie miał służyć wszelkim gatunkom scenicznym, ale miasto, właściciel budynku wolał w nim widzieć dramat niż operę. Mimo to, dzięki przyjazdom do Krakowa Zespołu Opery Lwowskiej odbywały się spektakle operowe.

W Krakowie występowali wszyscy wielcy polscy śpiewacy z Janem Kiepurą, Adamem Didurem, Adą Sari, a w czasach nam bliższych primadonną Operetki Krakowskiej Iwoną Borowicką na czele. Po zakończeniu działań wojennych w 1945 roku władze miasta wznowiły działalność Teatru im. Słowackiego jako teatru dramatu i opery.

Losy przedstawień operowych i operetkowych na przestrzeni wieków i lat często zmieniały lokalizację, władarzy i samą nazwę instytucji by dopiero w 2002 roku zaistnieć jako „Opera Krakowska” Dziś Opera Krakowska mieści się we własnej siedzibie, powstałej w miejscu sceny operetkowej przy ulicy Lubicz. Nowy gmach projektu Romualda Loeglera powstał w latach 2004-2008. Zabytkowy budynek z półokrągłym dachem, służący na początku ubiegłego wieku jako ujeżdżalnia koni, został wpisany we współczesną bryłę teatru. Projekt architektoniczny budynku i widowni ma wielu przeciwników, ale najważniejsze, że funkcjonuje.

Siedziba Opery Krakowskiej przy ul. Lubicz 48, to teatr z widownią na 764 miejsc i sceną o powierzchni 443 m², ze sceną kameralną na 180 osób, dużym zapleczem scenicznym, salami prób i zapleczem technicznym. W jej repertuarze jest obecnie ponad dwadzieścia tytułów i około 200 przedstawień w sezonie.

Bardzo pouczająca wycieczka techniczna, do dzisiaj czujemy „ducha opery”.

opracowanie: Ryszard Grochowski, Marian Rupik

Koło nr 7, Oddział Krakowski SEP

zdjęcia: Jerzy Żurek, Dariusz Grochowski



















